

Warszawa, dn. 22 grudnia 2017 r.

## PROTOKÓŁ z XIII posiedzenia Rady do Spraw Cyfryzacji, które odbyło się 15 grudnia 2017 roku, o godzinie 11:30 w siedzibie Ministerstwa Cyfryzacji.b

Informacja liderów zespołów roboczych nt. realizacji projektów oraz postępów prac w zespołach.

Członkowie Rady do Spraw Cyfryzacji dyskutowali nad podjętymi w ramach poszczególnych zespołów ustaleniami. Przedstawiono następujące informacje:

- Zespół nr I – przegląd prawodawstwa w poszukiwaniu luk i barier procesu cyfryzacji

Przewodnicząca poinformowała, że zespół dokonał analizy zgłoszeń do ankiety dotyczącej poszukiwania luk i barier procesu cyfryzacji. Po analizie odpowiedzi Zespół uznał, że ze względu ich niewystarczającą ilość ze strony interesariuszy ankieta zostanie otworzona jeszcze raz. Członkowie Zespołu zadeklarowali dodatkowo bezpośrednio wysłanie prośby o jej uzupełnienie do OIRP, ORA, organizacji otoczenia biznesu itp. Możliwość [wypełnienia ankiety](#) została przedłużona co najmniej do 30 grudnia br.

- Zespół nr II - systemowe wsparcie dla cyfrowej transformacji gospodarczej

Po otrzymaniu od Członków RdC uwag do przygotowanych przez Zespół rekomendacji, Zespół zakończy etap koncepcyjny prac. Rekomendacje zostały pogrupowane na poszczególne obszary tematyczne, do materiału został dodany wstęp, fragment opisy. Materiał jest gotowy, by przedyskutować go z interesariuszami i zebrać pomysły na to, jak te rekomendacje zrealizować. W rekomendacjach jest bardzo dużo obszarów, które są wzięte pod uwagę – temat został dogłębnie przeanalizowany.

Dodatkowo jeden z członków Zespołu zwrócił uwagę na zorganizowaną przez Instytut Sobieskiego, Fundację Panoptykon i Centrum Cyfrowe debatę ekspercką na temat potrzeby redefinicji polskiej agendy cyfrowej i na przygotowany dokument dotyczący budowania strategii transformacji cyfrowej Polski z perspektywy politycznej. Przewodnicząca poprosiła Zespół o zapoznanie się z dokumentem w przeciągu tygodnia i zgłaszanie uwag merytorycznych jako ewentualny wkład RdC do jego treści.

- Zespół nr III - otwartość danych i oprogramowania finansowanego ze środków publicznych

Lider Zespołu przedstawił zarys struktury raportu dotyczącego otwartości danych publicznych, który ma być wypracowany przez Zespół. Kluczową zidentyfikowaną potrzebą jest pozyskanie informacji dotyczących dobrych praktyk w zakresie otwierania

danych. Raport nie będzie miał charakteru ogólnego, tylko skupi się na wybranych aspektach i odniesie się do konkretnych zagadnień. Zidentyfikowane zostały więc cztery istotne obszary:

- a) dobre praktyki w zakresie otwierania danych jednostkowych;
- b) anonimizacja danych w procesie otwierania danych publicznych;
- c) standardy techniczne udostępniania danych i znaczenie dostępności maszynowej danych (API);
- d) problemy jakości danych i możliwości integracji danych z różnych źródeł.

RdC analizuje również potrzebę przygotowania rankingu instytucji publicznych pod względem otwartości danych, które są w ich dyspozycji. Mogłoby to zmobilizować niektóre podmioty do większego zaangażowania się w sprawę otwierania danych.

W toku dyskusji nad przedstawionym zarysem raportu wskazane zostało, że istotniejsze nawet od poszczególnych tematów raportu jest to, żeby Rada podkreśliła w nim znaczenie otwartości danych publicznych. Zaznaczone zostało jednak również, że udostępnianie danych publicznych umożliwia prywatnym firmom wykorzystywanie gromadzonych przez lata zasobów publicznych, a Państwo nie ma z tego żadnego pożytku i nie dostaje nic w zamian. Powinien być wprowadzony jakiś proces zwrotny.

Poruszona została również kwestia dostępu do danych jednostkowych. Stan obecny jest taki, że instytucje publiczne dysponują znacznymi zbiorami danych, jednak dostęp do nich, jak też ich jakość, są poprawiane dopiero w ostatnich latach. W dyskusji publicznej coraz częściej podkreśla się potencjał biznesowy możliwości zastosowania danych przez firmy/organizacje pozarządowe. W mniejszym stopniu zwraca się uwagę jakie mogą być korzyści udostępniania danych dla sektora finansów publicznych czy dla nauki. Wiele inicjatyw polega na zbieraniu danych z różnych źródeł i udostępnianiu ich na poziomie prezentacyjnym – jest wiele portali sprawozdawczych, które częściowo powielają swoje działanie i są słabo ze sobą kompatybilne. Są to najczęściej narzędzia do przeglądania pewnych agregatów, podsumowań, które zostały już zrobione, a nie ma możliwości zadawania kolejnych pytań i szukania informacji. Tymczasem otwartość danych umożliwiłaby zwiększenie potencjału wiedzy generowanej podczas różnych badań społecznych. Możliwość analizy danych jednostkowych jest dostępna w innych krajów, np. w państwach skandynawskich. Kontrolowane udostępnianie danych jednostkowych jest możliwe poprzez np. specjalne instytucje za to odpowiedzialne, do których badacze przychodzą i pracują na specjalnych terminalach do takich analiz. Inną możliwością jest dostęp do danych w trybie wsadowym, gdzie kod analityczny jest szykowany przez badaczy na bazie 'testowych' danych o strukturze odpowiadającej prawdziwej po to, by potem odpowiadająca za rzeczywiste dane instytucja uruchomiła ten kod na właściwych danych jednostkowych - badacze otrzymają w następstwie tych działań zagregowane wyniki swoich analiz.

Lider Zespołu wskazał, że Ministerstwo Cyfryzacji jest zainteresowane kwestią wykorzystania danych jednostkowych.

W toku dyskusji poruszone zostały kwestie zmian w zakresie ochrony danych osobowych, które byłyby niezbędne dla wykorzystania potencjału istniejących danych zbieranych przez podmioty publiczne. Projekt jest jednak na razie na takim etapie, że nie ma jeszcze żadnych szczegółowych propozycji w tym zakresie. Zwrócono również uwagę, że interesujące byłoby włączenie do projektu danych dotyczących kategoryzacji uczelni – jest to duży zbiór wiedzy warty wykorzystania, udostępnienie tych danych byłoby istotne do dalszych analiz.

Poza kwestią otwartości danych przedstawiony został również projekt raportu na temat licencjonowania oprogramowania. Na chwilę obecną w projekcie raportu omówione zostały najpopularniejsze modele licencjonowania - ich zalety, wady i istotne uwagi, tj.

- a) licencja zamknięta – oprogramowanie gotowe;
- b) licencja otwarta – oprogramowanie gotowe;
- c) oprogramowanie pisane na zamówienie, bez praw do kodu;
- d) oprogramowanie pisane na zamówienie, z przekazaniem kodu, bez prawa do redystrybucji;
- e) oprogramowanie pisane na zamówienie, z przekazaniem kodu i praw do redystrybucji;
- f) oprogramowanie dostępne w modelu *software-as-a-service*.

Fragmenty raportu odnoszące się do każdego z wymienionych rodzajów licencji składają się z czterech sekcji: 1) krótki opis, 2) korzyści, które płyną z danego rodzaju licencjonowania, 3) możliwe problemy/ryzyka z tego modelu wynikające, 4) uwagi. Dodatkowo planowane jest opisanie możliwości zastosowania określonych modeli.

Draft nie posiada jeszcze części rekomendującej – ta zostanie opracowana dopiero po ostatecznych uzgodnieniach co do meritum raportu w ramach prac Zespołu. Istotne będzie jednak przygotowanie rekomendacji w zakresie tego jak Państwo powinno wykorzystywać określone modele licencjonowania, by było to bezpieczne. Każdy z modeli sprawdza się bowiem w innych sytuacjach.

W toku dyskusji zostało podkreślone, że dobrze byłoby się w przygotowywanym przez Zespół raporcie odnosić do nazewnictwa ustawowego – np. termin „redystrybucja” nie pojawia się w ustawie o prawie autorskim, w zapisach w których wymienia się pola eksploatacji programów komputerowych. Powstający dokument trzeba dookreślić, żeby był przydatny w konkretnych, szczegółowych sytuacjach. Z tego względu pojawiła się więc dodatkowo koncepcja przygotowania (poza raportem) miniporadnika dla zamawiających oprogramowanie, dotyczącego kwestii prawa autorskiego - żeby

poszerzać wiedzę i ułatwiać decyzje co do rzeczywistych potrzeb co do rodzaju kupowanego oprogramowania. Ponadto rozważana była możliwość postulowania wprowadzenia do ustawy o prawie autorskim instytucji *abandonware*, by oprogramowanie, którego twórca już nie sprzedaje i nie zapewnia dla niego obsługi mogło być (po upływie określonego czasu, przy określonych warunkach) na bieżąco korygowane, bez konieczności budowania opartego na nim systemu od nowa.

- Zespół nr IV - zarządzanie internetem i neutralność sieci

Lider zwrócił uwagę na informacje na temat neutralności sieci w Stanach Zjednoczonych – podkreślił, że w dn. 14 grudnia br. FCC (amerykańska Federalna Komisja Łączności) zniósła zasady chroniące neutralność sieci (stosunkiem głosów 3 do 2). Zasada ta obowiązywała przez 2 lata.

- Zespół nr V - edukacja cyfrowa

Przewodnicząca RdC na wstępie odniosła się do spotkania z Dyrektorem Andrzejem Kurkiewiczem z DIR w MNiSW. Na poprzednim posiedzeniu omawiane były możliwości uruchomienia rządowego programu edukacji i rozwoju, kompetencji na rzecz cyberbezpieczeństwa i cyfryzacji gospodarki, który finansowany byłby ze środków europejskich. Kolejne spotkania z przedstawicielami MNiSW planowane są na początek 2018 roku.

Lider Zespołu poinformował, że przedstawienie ostatecznych efektów obecnych prac, *body knowledge* w zakresie IT oraz pierwszego zakresu pytań do ankiety planowane jest na luty 2018 r. Bardzo ważny jest odpowiedni *feedback* na ankietę dotyczącą potrzeb małych i średnich przedsiębiorstw. Jest to potrzebne by mieć podstawę do występowania o środki strukturalne, celem uruchamiania odpowiednich kierunków – żeby była podstawa merytoryczna dla uczelni do występowania o te środki.

Lider Zespołu poinformował, że przeprowadzona została nieoficjalna i nie reprezentatywna pilotażowa ankieta dotycząca obecnych potrzeb jeżeli chodzi o pracowników, których już dziś brakuje - w przeciągu 2 miesięcy wypytano 46 osób/pracodawców podczas krajowych i zagranicznych konferencji branży e-commerce. Wyniki wykazały, że na chwilę obecną brakuje pracowników w trzech grupach: pracowników magazynowych, pracowników IT (z naciskiem na programistów) oraz projektantów interfejsów. Co istotne wszyscy przepytani przedsiębiorcy wskazywali na dokładnie te same braki.

Odnosząc się do kwestii docelowej ankiety przygotowany jest zestaw kluczowych pytań. Ankieta ma być skierowana w szczególności do małych i średnich przedsiębiorstw i opracowana w sposób przystępny dla wszystkich przedsiębiorców. Być może przy pytaniach będą musiały być opisane specjalności/zawody/obszary z sektora ICT, których

pytania dotyczą, by przedsiębiorcom łatwiej było skonkretyzować swoje potrzeby. Ankieta będzie krótka, dzięki temu będzie możliwe zgromadzenie większej liczby odpowiedzi. W toku dyskusji nad proponowanymi przez Zespół pytaniami zwrócono uwagę, że w ankiecie nacisk powinien być położony na pytanie o obszary, w których przedsiębiorcy zauważają braki, a nie o konkretne stanowiska. Dyskutowano również nad kwestią dofinansowania przez firmy kursów doszkalających/studiów podyplomowych z obszaru ICT dla swoich pracowników – kształcenie specjalistów od podstaw jest bowiem ważne, jednak przyniesie rezultaty za 20 lat, a problemy pojawiają się już teraz i trzeba na nie reagować, dlatego doszkalanie jest tak istotne. Pojawiła się sugestia, by pomyśleć być może o dofinansowaniu zewnętrznym do takich działań, np. z urzędów pracy.

Następnie jeden z członków Zespołu omówił, z punktu widzenia uczelni, kwestie wejścia w życie nowej ustawy 2.0. oraz finansowania uczelni prowadzących kierunki informatyczne - co jest istotne, bo przełoży się na efektywność transformacji gospodarki do gospodarki cyfrowej. Wskazano na czynniki ryzyka, jakie wyłaniają się po przeanalizowaniu zaproponowanych rozwiązań w oparciu o wyniki tzw. rankingu szanghajskiego i kategoryzacji jednostek naukowych. Zapisy ustawy wskazują na dwie kategorie konkursów: na uczelnie badawcze i doskonałości regionalne. Laureatów konkursu na uczelnię badawczą może być jedynie 10, jest więc to bardzo ograniczona liczba. Co istotne, uczelnie nie będą mogły startować w obu konkursach. Jest więc całkiem prawdopodobne, że będzie więcej niż 10 uczelni spełniających kryteria przystąpienia do konkursu na uczelnię badawczą, ale tylko 10 z nich będzie laureatami. Pozostałe nie dostaną ani nagrody przynależnej uczelniom badawczym, ani też nie będą mogły startować w konkursie na doskonałość regionalną. Również liczba laureatów konkursu na doskonałość regionalną ogranicza się do 2 w danym obszarze. Wszystko to może spowodować, że uczelnie będą mieć mniejsze środki finansowe.

#### [Przedstawienie informacji po Konferencji uzgodnieniowej w kontekście uwag RdC do projektu ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa](#)

Jeden z Członków Rady brał udział w konferencji uzgodnieniowej dotyczącej ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Wydaje się, że w dalszym ciągu nie było porozumienia między Ministerstwem Obrony Narodowej a Ministerstwem Cyfryzacji w przedmiotowym zakresie – z tego względu na samym początku konferencji uzgodnieniowej postanowiono zostało, że przedstawiciele tych dwóch ministerstw spotkają się jeszcze raz, tylko w mniejszym gronie. To wtedy będą się więc toczyły realne konsultacje.

Na konferencji wskazano, że planowane jest utworzenie Kolegium do spraw cyberbezpieczeństwa, które będzie koordynować kwestie związane z cyberbezpieczeństwem – będzie ono działać przy Kancelarii Premiera, w jego skład będzie wchodzić Minister koordynator służb specjalnych, MON, MSWiA, MC i Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Duża część dyskusji była

poświęcona na to w jaki sposób podmioty, które zgodnie z projektem ustawy są zobowiązane podjąć określone działania mogą się zwolnić z tego obowiązku – zastanawiano się czy można przenieść (*outsourcing*) odpowiedzialność.

Przedstawiciel RdC na konferencji zabrał głos gdy Prokuratoria Generalna zasugerowała, żeby w ustawie zapisać wyjątek, że Skarb Państwa przejmuje prawa do systemu, który ma obsługiwać zgłoszenia incydentów cyberbezpieczeństwa – istotne wg. PG jest bowiem to, żeby ze względów bezpieczeństwa Skarb Państwa był właścicielem takiego systemu, niezależnie od tego jak on zostanie zbudowany. Przedstawiciel RdC nie zgodził się z tą sugestią - sprzeciwił się, żeby w ustawach zapisywać wyjątki dla pojedynczych systemów informatycznych i wskazywać które z nich Skarb Państwa powinien na pewno mieć, a których nie musi mieć. Takie rzeczy można zapisać albo w osobnej ustawie dotyczącej zamówień publicznych i zdefiniować jakie prawa Skarb Państwa powinien nabywać do dedykowanego oprogramowania przez siebie zamawianego albo powinno być określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ), że w tym konkretnym przypadku zamawiający (tj. Skarb Państwa) życzy sobie, żeby przekazano mu wszystkie prawa do oprogramowania. Uwaga ta została poparta przez przedstawiciela Polskiej Akademii Nauki i parę innych osób.

[Wstęp do dyskusji o ekspertyzie SGH „Intensywność wykorzystania danych w gospodarce a jej rozwój”, przedstawienie prezentacji „Transformacja cyfrowa a gospodarka”](#)

Jeden z Członków Rady omówił temat wpływu transformacji cyfrowej na gospodarkę.

Przytoczony został wskaźnik DESI (ang. *Digital Economy and Society Index*) - złożony wskaźnik opracowany przez Komisję Europejską w celu oceny postępów państw UE w kierunku gospodarki cyfrowej i społeczeństwa cyfrowego. Jest on budowany w oparciu o ankiety, które urzędy statystyczne przeprowadzają w każdym kraju UE. Następnie dane te są podawane w zagregowany sposób – wyniki odnoszą się do grup przedsiębiorstw. Wyniki te są jednak bardzo interesujące – w celu ich analizy na Uniwersytecie Warszawskim stworzono przeglądarkę, która pozwala zwizualizować dane z odpowiedzi udzielanych w ankietach. Zauważono na przykład, że co prawda przedsiębiorstwa na terenie Polski zbierają dane, ale są one przez nie bardzo słabo wykorzystywane – tylko 6% polskich przedsiębiorstw analizuje dane, jednak nie wiadomo tak naprawdę czy te analizy przekładają się na zwiększenie ich wydajności.

Niezależnie od powyższego zwrócono uwagę, że wpływ ICT na gospodarkę jest przedmiotem bardzo intensywnych badań naukowych już od dłuższego czasu. Wzrost wykorzystania technologii cyfrowych przez przedsiębiorstwa, zwiększenie inwestycji czy postęp technologii cyfrowych powinny wpływać pozytywnie na gospodarkę, tymczasem obserwujemy spadek produktywności – próby wyjaśnienia tego zagadnienia (tzw. paradoks produktywności) nieustannie trwają, wśród ekonomistów nie ma zgody co do istoty problemu. Zaczęto się również przyglądać kwestii wykorzystania technologii cyfrowych przez przedsiębiorstwa i budowy gospodarki opartej na danych. Wyzwaniem jest bowiem przekształcenie danych pierwotnych w informacje, które można wykorzystać do poprawy wydajności. Jeżeli mówimy o gospodarce opartej na danych to istotne są dwie kwestie – z jednej strony faktyczne wykorzystywanie

danych, z drugiej ich wpływ na wytworzenie nowej ekonomii, w której dane są czynnikiem produkcji.

Wskazane zostało, że liczba opracowań dotyczących ICT i wpływu na produktywność jest znaczna – jest ich ponad 1200, z tego ponad 300 to formalne analizy ekonometryczne na poziomie makro. Badania prowadzone są na poziomie krajów, sektorów oraz firm, przy czym najbardziej wartościowe informacje przynoszą badania na poziomie firm. Z dotychczasowych metaanaliz badań na poziomie krajów wynika, że wpływ ICT na produktywność jest dodatni, ale raczej słaby.

[Spotkanie z przedstawicielami Ministerstwa Cyfryzacji - mec. Robertem Kroplewskim Pełnomocnikiem Ministra Cyfryzacji ds. Społeczeństwa Informacyjnego oraz Panem Hubertem Romańcem, naczelnikiem w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Analiz MC nt. Przemysłu+ i wyników ekspertyzy naukowców z SGH „Intensywność wykorzystania danych w gospodarce a jej rozwój” w tym dyskusja](#)

Zaproszeni goście przedstawili założenia opracowanej w DWMiA koncepcji budowy Gospodarki opartej o dane „Przemysł Plus”.

Scharakteryzowana została nowa rzeczywistość gospodarcza wykreowana przez zjawiska cyfrowe. W erze cyfrowej dane stały się surowcem, które stanowią podstawę do kreowania nowych wartości i do zaspokajania ludzkich potrzeb. Istnieje wiele rodzajów danych – są one generowane zarówno przez aktywność człowieka, rejestracje zjawisk środowiska naturalnego (np. dane geodezyjne, meteorologiczne) oraz aktywność przemysłową (np. dane z czujników linii produkcyjnych). Polska postrzega dane jako czynnik produkcji, obok kapitału i pracy, a nawet jako środowisko do działania i podejmowania przedsięwzięć o charakterze społecznym lub ekonomicznym.

W ocenie prezentującego, Polska może odnieść ponadprzeciętne korzyści rozwijając koncepcję gospodarki opartej na danych. Będzie to możliwe jeśli przyjmiemy założenie, że dane nieprzetworzone są zasobem wolnym i każdy powinien mieć możliwość budowania nowych wartości wykorzystując dostęp do nich. Należy zachęcać firmy do otwierania zasobów danych, dzielenia się nimi i budowania wartości poprzez wzrost całego ekosystemu, w którym funkcjonują. Analogiczna zasada może odnosić się do gospodarek narodowych, a nawet grup państw - wzajemnie otwieranie się i współpraca ekosystemów danych pomiędzy krajami i blokami gospodarczymi stwarzać będzie nowe szanse rozwojowe.

Zgodnie z diagnozą sformułowaną w Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju, sytuacja geopolityczna Polski nie pozwala na bycie krajem o średnim dochodzie oraz na faktycznym imitowaniu stylu życia krajów zamożnych. Polska zbudowała silne więzy gospodarcze z Niemcami, krajem o bardzo dużej, bogatej i dynamicznej gospodarce o charakterze eksportowym, która mierzy się z wyzwaniami wynikającymi ze starzenia się społeczeństwa oraz rosnących deficytów na rynku pracy. Poprzez znaczące inwestycje firm niemieckich, Polska bardzo mocno zintegrowana jest w łańcuchach dostaw niemieckiego przemysłu, co przynosi nam znaczące korzyści rozwojowe, jednakże jednocześnie określa naszą pozycję jako kraju o produkcji mniej

zaawansowanej niż w gospodarkach głównych partnerów ekonomicznych. Utrwalanie tej zależności poprzez implementowanie dominujących koncepcji krajów wysokorozwiniętych gospodarczo nie zapewni Polsce gwarancji przejścia do ligi krajów zamożnych. Dywersyfikacja relacji gospodarczych i silniejsze powiązania gospodarcze Polski z innymi krajami Unii Europejskiej są szansą na budowę wewnętrznego dobrobytu oraz bezpieczeństwa geopolitycznego.

Zaprezentowane zostały wyniki [ekspertyzy na temat znaczenia swobodnego przepływu danych dla innowacyjności i potencjału rozwojowego polskiej gospodarki](#) - miała ona na celu uzyskanie odpowiedzi, jakie znaczenia dla rozwoju Polski i Europy mają dane i ich przetwarzanie. Eksperti na potrzeby MC stworzyli specjalny wskaźnik intensywności wykorzystania danych w gospodarce. Wyniki badania pokazały, że Polska należy do grupy gospodarek, w których zwiększenie intensywności oparcia działalności gospodarczej na danych skutkuje ponadprzeciętnym efektem przyrostu produkcji w porównaniu do innych sposobów jej zwiększania. Oznacza to, że spośród dostępnych dla nas możliwości rozwojowych najkorzystniejsza jest inwestowanie w gospodarkę opartą na danych. Polska gospodarka może odnieść proporcjonalnie ogromne korzyści dzięki zwiększonej produktywności i nowym modelom biznesowym. Porównywalne wyniki uzyskano dla grupy krajów V4.

W trakcie dyskusji wskazano, że cyfryzacja, podobnie jak poprzednie przejawy postępu technicznego, będzie miała reperkusje dla rynków pracy: niektóre miejsca pracy zostaną zastąpione innymi, powstaną nowe miejsca pracy, a praca na wielu stanowiskach ulegnie przemianom. Choć w tej chwili niemożliwe jest oszacowanie rzeczywistego wpływu cyfryzacji na rynek pracy, bezsporne jest, że transformacja cyfrowa musi przebiegać w sposób złagodzony i że musi jej towarzyszyć odpowiednia polityka publiczna.

Doświadczenia Polski związane z transformacją po 1989 r. wskazują, że należy dołożyć starań, aby cyfryzacja gospodarki miała inkluzyjny charakter, zapobiegający wykluczeniu różnych grup społecznych oraz ewentualnie drenażowi wartościowych kadr.

Zaznaczono, że gospodarka oparta na danych może być narzędziem realizacji strategicznych celów polityki zagranicznej (np. Partnerstwo Wschodnie, Nowy Jedwabny Szlak, Trójmorze, Digital North) poprzez zbudowanie atrakcyjnej oferty gospodarczej dla państw sąsiednich lub budowanie wartości dodanych w oderwaniu od uwarunkowań geopolitycznych (szukanie nieoczywistych partnerstw gospodarczych), czy włączenie kompetencji zawodowych specjalistów spoza Polski.

[Przedstawienie postanowień poprzedniego posiedzenia, ewentualne uwagi do treści protokołu.](#)

Zgłoszone zostały uwagi do protokołu ostatniego posiedzenia RdC w części związanej z rozmową z dyrektorem Andrzejem Kurkiewiczem z MNiSW. W protokole zawarto stwierdzenie:



*“(...) dotacje dydaktyczne, które są istotnym wsparciem uczelni oraz problem niewywiązania się przez uczelnie z wartości  $M=13$ ;”*. W opinii Członka RdC zgłaszającego uwagę jest to zbyt daleko idące uproszczenie. Wskazane zostało, że:

- dotacje dydaktyczne są podstawowym źródłem finansowania uczelni publicznych;
- każdorazowe zmniejszenie dotacji oznacza istotny uszczerbek w finansach uczelni;
- uczelnie, szczególnie techniczne, nie są w stanie z dnia na dzień dostosować się do współczynnika SSR (*Student-Staff Ratio*) równego 13 plus/minus 1;
- konieczność zachowania trwałości projektów sfinansowanych z PO IŚ w poprzednim okresie korzystania z funduszy strukturalnych UE wymaga zachowywania większego współczynnika SSR przez pewien czas (do 5 lat).

## Uczestnicy posiedzenia:

### Członkowie Rady:

1. Izabela Albrycht – Przewodniczący
2. Michał Adamczyk
3. Dominik Batorski
4. Karol Dobrzeński
5. Łukasz Jachowicz
6. Dariusz Milka – Wiceprzewodniczący
7. Tomasz Muda
8. Jerzy Nawrocki
9. Krzysztof Siewicz
10. Justyna Skorupska
11. Katarzyna Śledziwska
12. Piotr Wąglowski

### Zaproszeni goście:

13. Robert Kroplewski, Pełnomocnik Ministra Cyfryzacji ds. Społeczeństwa Informacyjnego
14. Hubert Romaniec, Naczelnik w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Analiz MC
15. dr Grzegorz Kołoch, współautor raportu „*Intensywność wykorzystania danych w gospodarce a jej rozwój. Analiza diagnostyczna*”

### Sekretariat Rady:

16. Justyna Grzegorek (MC)
17. Katarzyna Stopińska (MC)
18. Edyta Kruza (MC)